

Sygn. akt I ACa 829/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Paweł Rygiel (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 lutego 2016 r. sygn. akt I C 891/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.641,60 zł (jeden tysiąc sześćset czterdzieści jeden złotych 60/100) tytułem kosztów procesu;**
- 2. w pozostałej części apelację oddala;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Andrzej Szewczyk SSA Krzysztof Sobierajski SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 829/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 20.442,29 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2013 r. do dnia zapłaty, a to

tytułem zadośćuczynienia (20.000 zł) oraz odszkodowania (442,29 zł) za uszczerbek na zdrowiu (złamanie kostki przyśrodkowej podudzia prawego wraz z otarciem skóry i licznymi stłuczeniami ogólnymi), którego powód doznał na skutek wypadku komunikacyjnego.

Dalej idące powództwo Sąd oddalił, znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania oraz nakazując ściąganie od strony pozwanej kwoty 1.303,71 zł tytułem części brakujących kosztów sądowych.

Od powyższego orzeczenia - w części uwzględniającej powództwo co do zasądzenia kwoty 17.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu i decyzji o ściąganiu od strony pozwanej części brakujących kosztów sądowych - apelację wniosła strona pozwana. Apelująca zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwota 30.000 zł w sytuacji, gdy jest to kwota rażąco wygórowana w stosunku do rozmiarów doznanej krzywdy, a kwotą odpowiednią powinna być kwota 12.500 zł.;

- naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, co skutkowało przyznaniem powodowi rażąco wygórowanego zadośćuczynienia;

- naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 100 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania, podczas gdy uwzględnienie stopnia, w którym każda ze stron utrzymała się ze swoim żądaniem uzasadniało stosunkowe rozdzielanie kosztów.

W konsekwencji podniesionych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 2.942,29 zł z odsetkami od dnia 10 października 2013 r. oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto apelująca wniosła o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Dokonane zostały w oparciu o wszystkie zaoferowane dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. W istocie ustalenia te nie są sporne. W szczególności poza sporem pozostaje fakt i zakres obrażeń, jakich doznał powód na skutek wypadku komunikacyjnego, za który odpowiada strona pozwana. Nie są także kwestionowane przez apelującą okoliczności faktyczne dotyczące aktualnego stanu zdrowia powoda, zakresu i czasu leczenia, któremu zmuszony był poddać się powód oraz skutków doznanych obrażeń.

Podkreślenia wymaga, że wbrew sformułowaniu zarzutu apelacyjnego odwołującego się do art. 233 § 1 k.p.c., który literalnie wskazuje na dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów, strona apelująca w rzeczywistości nie kwestionuje tak tej oceny, jak i przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych. Tak w treści zarzutu, jak i w uzasadnieniu apelacji, strona pozwana nie powołuje, które z faktów zostały nieprawidłowo ustalone bądź też, jakie okoliczności faktyczne nie znalazły odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych. Także w postępowaniu przed Sądem I instancji podstawowe okoliczności faktyczne nie były sporne. Tym samym zasadne jest przyjęcie, że przedmiotowy zarzut w istocie odnosi się do nieprawidłowej oceny prawnej niekwestionowanego stanu faktycznego.

W tym stanie rzeczy w sprawie znajduje zastosowanie art. 387 § 2¹ k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W świetle ustalonego stanu faktycznego nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z tym przepisem., zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być "odpowiednie" do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu. W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725).

Kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy.

Wskazania wreszcie wymaga, że korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej, możliwa jest wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy.

Przypomnieć zatem należy, że w ocenie Sądu I instancji powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconej już z tego tytułu kwoty 10.000 zł uzasadniało zasądzenie dalszej kwoty 20.000 zł. Uwzględnienie wieku powoda w dacie doznania szkody (17 lat), czasokresu leczenia (łącznie 6 miesięcy), okresu istotnych trudności w poruszaniu się (ok. 3 miesięcy), skutków związanych z zaległościami szkolnymi i wyłączenia od normalnych zajęć właściwych dla jego wieku, jak też odczuwane przez niego dolegliwości bólowe powodują, że pomimo ograniczonych skutków wypadku do złamania kostki przyśrodkowej podudzia prawego oraz dobrych rokowań związanych z leczeniem, nie sposób przejąć, by określona przez Sąd Okręgowy suma na kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia była rażąco zawyżona. Nie jest także uzasadnione twierdzenie strony apelującej, że przyjęcie w/w sumy jako odpowiedniej prowadzi do wniosku, iż w świetle zakresu szkód jakich doznał powód kwota ta jest nieracjonalna i nie jest utrzymana w rozsądnych granicach. Jakkolwiek bowiem można dowodzić, iż przy doznanych przez powoda uszczerbku przyjęta suma mieści się w górnych granicach zasądzanych kwot w podobnych przypadkach, to nie sposób ocenić, że w sposób nieracjonalny odbiega od indywidualnej oceny zakresu krzywdy doznanej przez powoda, a co za tym idzie – że jest rażąco wygórowana.

W tym stanie rzeczy Sad Apelacyjny nie znajduje podstaw do ingerencji w ocenę wysokości przyznanej powodowi sumy tytułem zadośćuczynienia.

Zasadnie natomiast zarzuca strona apelująca, że w sprawie doszło do naruszenia art. 100 k.p.c. przy rozliczeniu między stronami kosztów procesu. Powód utrzymał się ze swoim żądaniem jedynie w ok. 28 %, co uzasadnia stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu między stronami. Nie sposób przyjąć, by w sprawie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda tymi kosztami, skoro oddalenie powództwa co do 72 % zgłoszonego roszczenia wynikało z oczywistego jego przeszacowania. Jakkolwiek samo ustalenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia jest ocenne, to jednak zakres doznanej przez powoda szkody w oczywisty sposób nie uzasadniał zgłoszenia roszczenia o zasądzenie z tego tytułu kwoty 70.000 zł.

W tym stanie rzeczy koszty procesu winny być między stronami, stosownie do treści art. 100 zd. 1 k.p.c., rozdzielone – w stosunku 72,8 % do 27,2 %. Na koszty te składają się opłaty od wynagrodzenia pełnomocnika poniesione przez każdą ze stron tj. po 3.600 zł, łącznie 7.200 zł. Z tego powoda obciążają koszty w 72,8 % tj. do kwoty 5.241,60 zł, a pozwanego – w 27,2 % tj. do kwoty 1.958,40 zł. Różnica pomiędzy kosztami obciążającymi każdą ze stron a kosztami

rzeczywistymi poniesionymi przez stronę wynosi 1.641,60 zł. i kwota ta została zasądzona od powoda na rzecz strony pozwanej.

Nie ma racji natomiast strona apelująca, o ile kwestionuje fakt obciążenia jej częścią nieuiszczonych kosztów sądowych. Zważyć należy, że całość brakujących kosztów sądowych wyniosła 4.793,06 zł. Zgodnie natomiast z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Tym samym, skoro stronę pozwaną, zgodnie z art. 100 k.p.c., obciążają koszty procesu w części (w 27,2 %), to zasadne było ściągnięcie kosztów sądowych od tej strony w w/w części.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c., skoro powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania. Na zasądzone koszty składa się opłata wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego, ustalona zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSA Paweł Rygiel SSA Krzysztof Sobierajski SSA Andrzej Szewczyk